

Piotr Liszka

Kościół Chrystusowy w Kościołach naszych czasów

Wrocławski Przegląd Teologiczny 9/1, 33-37

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. PIOTR LISZKA CMF

KOŚCIÓŁ CHRYSTUSOWY W KOŚCIOŁACH NASZYCH CZASÓW

Jest tylko jeden jedyny Kościół Chrystusowy, który był i zawsze będzie. Przypomina o tym Deklaracja *Dominus Iesus*. Jezus Chrystus polecił głosić Ewangelię i budować Jego Kościół na całym świecie, w imię Trójcy Przenajświętszej. Ostatecznym naszym zadaniem nie jest śledzenie tego, w jaki sposób Bóg działa zbawczo w różnych religiach, w ludziach o różnych przekonaniach, lecz doprowadzenie wszystkich do zbawienia¹. Dokument skierowany jest do Kościoła katolickiego, a w szczególności do biskupów, teologów, a następnie do wszystkich wiernych. Nie ma on charakteru polemicznego, a jedynie przypomina fundamentalne treści doktrynalne, pomocne w refleksji teologicznej. Zagadnienia teologiczne powinny być nadal swobodnie dyskutowane. Dziedzictwo wiary Kościoła powinno być przedmiotem dalszej refleksji (DJ 3).

Centralną prawdą przypomnianą przez Deklarację jest powszechne pośrednictwo zbawcze Kościoła. Wszelkie łaski, wszelkie działania Boże w świecie przechodzą przez Kościół katolicki. W nim jest usadowiony w pełni, w nim w pełni realizuje się Kościół Chrystusowy, w nim i przez niego realizowane jest Królestwo Chrystusa (DJ 4).

¹ Por. DJ (*Deklaracja Dominus Iesus o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, Kongregacja Nauki Wiary, zatwierdził Jan Paweł II 16 VI 2000, podpisał kard. Józef Ratzinger 6 VIII 2000, wyd. Pallottinum, Poznań 2000), nr 1, s. 5.

1. BÓG, *LOGOS*, DUCH ŚWIĘTY DZIAŁAJĄ W ŚWIECIE POPRZEZ POŚREDNICTWO KOŚCIOŁA

Wszelkie objawienie dokonuje się w Chrystusie i przez Niego. Chrystus działał jako *Logos* od stworzenia świata, a po wcieleniu i zmartwychwstaniu działa wszędzie już również w swoim człowieczeństwie. Z Słowem Wcielonym i Zmartwychwstałym ściśle zespolony jest Kościół, czyli ci ludzie, którzy przez wiarę, chrzest i inne sakramenty są wszczępieni w Paschę i tworzą Jego Ciało. W Chrystusie Kościół jest jedynym pośrednikiem zbawienia. Dlatego naszym obowiązkiem jest prowadzenie wszystkich do Kościoła, a w szczególności nauczanie „całej prawdy”. Deklaracja zdecydowanie sprzeciwia się tym, którzy głoszą, że tej całej prawdy głosić nie trzeba (DJ 6). Nawoływanie Stolicy Apostolskiej jest konieczne między innymi dlatego, że są kapłani i adepci do kapłaństwa, którzy jawnie wygłaszają pogląd, że nawet katolicy nie muszą znać całej treści wyrażonej w Objawieniu i mogą ograniczyć się np. do wyuczenia się modlitwy *Ojcze nasz*. Wtedy zapewne byłby doskonały ekumenizm, bo treść wiary katolików i protestantów byłaby identyczna.

Rozpowszechniony jest pogląd o pluralizmie religijnym, że Słowo wieczne jednakowo działa we wszystkich religiach (DJ 9). Ciekawe, co o tym sądzą Hindusi lub Koreańczycy, klerycy i kapłani ze zgromadzeń zakonnych. W Zgromadzeniu Misjonarzy Klaretynów wśród alumnów prawie trzydzieści procent stanowią Hindusi. Nie całkiem zgadzają się z niektórymi teologami europejskimi, którzy starają się ich pouczać o hinduskim sposobie rozumienia Chrystusa i Kościoła.

Osobiście sędzę, że głoszenie dualizmu w działaniu zbawczym *Logosu* w świecie jest podejrzanie podobne do dualistycznego myślenia gnostycznego. Trzeba stanowczo przyjąć „naukę wiary o jedności zbawczej ekonomii zamierzonej przez Boga Trójjedynego, mającej swoje źródło i centrum w tajemnicy wcielenia Słowa” (DJ 11). Brak zrozumienia tej jedności wynika z braku zrozumienia tajemnicy Trójcy Świętej. O braku zainteresowania trynitologią i pneumatologią wiemy doskonale. Ludzie zajęci są innymi sprawami. W tej sytuacji kardynał Ratzinger nawołuje do pogłębiania wiedzy teologicznej i rozpowszechniania jej. Trzeba nakreślić całościowo, a następnie pogłębiać powiązanie tajemnicy Trójcy Świętej z powstaniem i rozwojem Kościoła.

Zbawczy plan realizowany jest w historii według wzoru, którym jest życie Boga Trójjedynego. Misja Syna i Ducha Świętego to objawienie (czyli ukazanie się i realizacja w ekonomii zbawczej) trynitarnych pochodzeń. Refleksja nad tajemnicą Trójcy jest koniecznym fundamentem dla zrozumienia procesu budowania Kościoła w ciągu wieków przez Jezusa Chrystusa, który jest Głową Kościoła – Ciałem Chrystusa (DJ 17). Nie można zrozumieć relacji między działaniem Chrystusa i Ducha Świętego w Kościele i świecie bez zrozumienia ich wzajemnych powiązań jako Osób Bożych (DJ 18).

2. JEDYNOŚĆ I JEDNOŚĆ KOŚCIOŁA (R. IV)

Cała teologia jest personalna, tym bardziej eklezjologia. Kościół to nie „coś”, lecz ludzie, ludzie tworzący grupę, wspólnotę, społeczność, w określonej relacji z Jezusem Chrystusem. Jeżeli mówimy, że Kościół jest tajemnicą, to nie chcemy powiedzieć jedynie tego, że jest w nim coś tajemniczego, niepojętego, lecz to, że ludzie stanowiący Kościół są w ścisłym związku z Bogiem Trójjedynym. Wewnątrz tej tajemnicy wskazujemy na to, że ludzie stanowiący Kościół są w Chrystusie, a Chrystus jest w nich, w każdym z osobna i w eklezjalnej całości. Dlatego Chrystus prowadzi swe dzieło odkupienia poprzez Kościół. Poprzez jego pośrednictwo Chrystus pragnie wszystkich ludzi wszczepić w Paschę, czyli w to jedno jedyne wydarzenie, w którym odkupił świat.

Nie można oddzielać Kościoła od Chrystusa, „stanowią bowiem jedynego »całego Chrystusa«” (Por. LG 14, por. 2 Kor 11,2; Ef 5,25-29; Ap 21,2.9). Istnieje więc tylko jeden założony przez Chrystusa Kościół, jedno Jego Ciało, „jeden Kościół katolicki i apostołski” (DJ 16). Tu trzeba uświadomić sobie, że wyrażenie „Kościół katolicki” jest stosowane wobec Kościoła, w którym jako najwyższa władza uznawany jest papież, jak i wobec tego Kościoła wraz z Kościołem prawosławnym.

Kościół Chrystusowy, czyli specjalny sposób wejścia Boga Trójjedynego w relację z ludźmi, ustanowiony i zorganizowany jest na tym świecie jako społeczność. Ten Kościół Chrystusowy trwa w (*subsistit in*) Kościele katolickim. Deklaracja przypomina tu LG 8. Oznacza to, że Trójca Święta w pełni jednoczy się z ludźmi jedynie w Kościele katolickim, aczkolwiek w jakiś sposób łączy się też z ludźmi „poza jego organizmem” (LG 15). Bóg jednak działa wśród tych ludzi tylko poprzez Kościół. Moc Boża działająca w Kościołach i kościelnych wspólnotach „pochodzi z samej pełni łaski i prawdy, powierzonej Kościołowi katolickiemu” (*Unitatis redintegratio*, 3). Tak więc jedyny Kościół Chrystusowy nie trwa w innych Kościołach, czy we wspólnotach kościelnych. Natomiast elementy Kościoła, które są w nich, są w nich poprzez pośrednictwo Kościoła katolickiego i do niego prowadzą (DJ 16).

Lumen gentium nie mówi o przynależności do jakiegoś wielkiego, ogólnoludzkiego Ludu Bożego, lecz o powiązaniu różnych grup ludzi z Kościołem katolickim. Kościoły pozostają z nim zjednoczone bardzo ścisłymi więzami, są prawdziwymi Kościołami partykularnymi Kościoła Chrystusowego. Termin „Kościół partykularny” oznacza część Kościoła Chrystusowego. W nich „jest obecny i działa Kościół Chrystusowy, chociaż brak im pełnej komunii z Kościołem katolickim”. Natomiast tam, gdzie nie ma prawowitego episkopatu, gdzie nie ma sukcesji apostołskiej i całkowitej rzeczywistości eucharystycznego misterium, nie ma Kościołów w ścisłym sensie, są tylko wspólnoty kościelne. Chrześcijanie tworzący je „są

w pewnej wspólnotcie, choć niedoskonałej, z Kościołem”, są na drodze zmierzającej do pełni. Tylko Kościół katolicki posiada elementy Kościoła Chrystusowego „łącznie i w całej pełni”. Inne Kościoły i wspólnoty są „bez takiej pełni” (DJ 17).

3. KRÓLESTWO BOŻE I KRÓLESTWO CHRYSTUSOWE TRWA W KOŚCIELE KATOLICKIM (R. V)

Kościół jest „sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznym zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (LG 5). Czyli wszelkie działanie Boże dokonuje się poprzez Kościół, nigdy obok, paralelnie, poza nim. W tym sensie już poza wszelką dyskusją Sobór Watykański II stawia tezę, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Istnieje zbawcze działanie Boże poza widocznymi strukturami, ale nie istnieje bez pośrednictwa Kościoła katolickiego rozumianego jako misterium, jako sakrament (DJ 18). Związek pomiędzy Kościołem a Królestwem Bożym jest nierozzerwalny. Królestwo Chrystusa i Ducha działa też poza widzialnymi granicami Kościoła, ale nie bez misteryjnego związku z nim.

W ludzkiej historii jest obecny Boży dynamizm, który wynika z trynitarnego aktu stworzenia świata, aktu stworzenia człowieka i z istnienia Opatrzności obejmującej te dwie tajemnice i wszelkie dzieje, aż do końca. Dynamizm ten działa w osobach ludzi, którzy poprzez sieć wzajemnych relacji, rozwijanych w czasie, tworzą historię. Dynamizm Boży przekształca historię i prowadzi ją do sensu ostatecznego, do spełnienia w Królestwie niebieskim. Królestwo budowane jest przez wiarę, ale i przez miłość, przez sakramenty święte, ale i przez wszelkie wyzwalamie od zła we wszelkich jego formach. Tak realizowany jest zbawczy plan, poprzez świadectwo i służbę (DJ 19).

Chrystus staje się obecny w świecie poprzez świadectwo miłości i służbę spełnianą przez wszystkich ludzi, którzy w ten sposób odpowiednio łączą się i jednoczą z Ciałem Chrystusa, którym jest Kościół. Kościół w „planie Bożym ma nieodzowny związek ze zbawieniem każdego człowieka”. Każda łaska działająca w świecie ma tajemniczy związek z Kościołem. Łaska ta jest owocem Paschy Chrystusa i poprzez to jedyne wydarzenie odkupieńcze wiąże się z tajemnicą Kościoła. W wydarzeniu tym najpełniej też objawia się tajemnica Trójcy. Tak więc Pascha jest źródłem łaski i posłania misyjnego. Tu objawia się i wylewa na świat wewnątrztrynitarnie posłanie Syna (rodzenie) i Ducha Świętego (tchnienie). Tym objawieniem i wylaniem jest całość życia Jezusa i działanie Ducha w Kościele i świecie (DJ 20).

Traktowanie Kościoła jako jednej z wielu dróg zbawienia rozrywa tajemnicę Trójcy i powiązane jest ostatecznie z błędnym traktowaniem tej tajemnicy. Wszelkie mówienie o Kościele i zbawieniu musi być usadowione w pełnej wierze chrześcijańskiej. Traktowanie innych Kościołów, wspólnot, a nawet religii jako uzupeł-

nienia Kościoła jest sprzeczne z chrześcijańską wiarą, której fundamentem jest tajemnica Boga Trójedynego. Błędy eklezjologiczne wynikają z braku właściwej wiedzy o Trójcy Świętej lub z braku ujęcia całościowego, z braku widzenia powiązań między poszczególnymi tajemnicami. Konieczny jest wysiłek refleksji teologicznej, i to harmonijnej. Traktaty nie mogą być obok siebie. Trzeba wreszcie rozpocząć realizację zalecenia Soboru Watykańskiego II, aby wszelkie zagadnienia teologiczne były ukazywane w kontekście nauki o Trójcy Świętej. Zalecenia to, jak wiele innych, jest przez wielu ignorowane, albo nawet czynnie zwalczane. Misja Kościoła jest ciągle aktualna. Aktualne też jest zadanie głoszenia i realizowania pełni, a nie tylko części Objawienia. Nie wolno nam zrezygnować z treści doktrynalnych (DJ 22).

Jedyna prawdziwa religia przechowuje się w Kościele katolickim i apostołskim. Wszyscy ludzie zobowiązani są szukać prawdy, a poznawszy ją, przyjąć i zachowywać (DJ 23).

Resumen

En la discusión, sobre la Declaración: Dominus Jesus: nosotros encontramos muchas opiniones diversas alrededor de la salvación de los hombres en el mundo. En el campo ecuménico hay muchas opiniones contra la Declaración. Pero debemos también hacer un esfuerzo teológico como los católicos para profundizar la fe. Entonces encontraremos muchas informaciones positivas. Vemos, que nosotros tenemos la obligación de desarrollar el pensamiento sobre la Iglesia Católica como el Cuerpo de Cristo y como la Iglesia misionera. Debemos que finir con las polémicas y salir a otros llevando el tesoro de la salvación, como los hermanos de todos, pero también fieles al Testamento de nuestro Señor.